

Sygn. I C 126/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2016 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko D. B.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

1. zobowiązuje pozwanego D. B. do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci nietykalności osobistej, zdrowia i czci poprzez złożenie w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku w liście poleconym przesłanym do powódki M. P. na adres : ul. (...), (...)-(...) S. oświadczenia następującej treści :

„ Ja D. B. przepraszam M. P. za to, że w dniu 11 lipca 2013 roku naruszyłem jej dobra osobiste w ten sposób, że kilkakrotnie uderzyłem dłonią i pięścią w twarz M. P. oraz dopuściłem się szarpania i popychania M. P. w mieszkaniu, w tym popchnięcia na szafę, powodując przez to rozstrój czynności narządu i jej ciała na okres poniżej siedmiu dni. Wskazane oświadczenie składam na skutek przegranego procesu sądowego . D. B.”;

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. koszty zastępstwa procesowego stron znosi wzajemnie;

4. zasądza od pozwanego D. B. na rzecz powódki M. P. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem części kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 126/15

UZASADNIENIE

Powódka M. P. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Słupsku wystąpiła z roszczeniem z tytułu naruszenia dóbr osobistych i wniosła o;

1) zobowiązanie pozwanego do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki poprzez opublikowanie na swój koszt w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w gazetach (...) oraz (...) oświadczenia o przeprosinach następującej treści:

»Ja D. B. przepraszam M. P. za to, że w dniu 11 lipca 2013 naruszyłem jej dobra osobiste w ten sposób, że kilkakrotnie uderzyłem dłonią i pięścią w twarz M. P. oraz dopuściłem się szarpania i popychania M. P. w mieszkaniu, w tym popchnięcia na szafę, powodując przez to rozstrój czynności narządu jej ciała na okres poniżej siedmiu dni. Wskazane oświadczenie publikuje się w skutek przegranego procesu sądowego. D. B."

2) zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 5.000zł tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu żądania powódka wskazywał, że pozwany w dniu 11 lipca 2013r. około godz. 6.30 rano w mieszkaniu przy ul. (...) w S. w którym wspólnie zamieszkiwali użył względem niej przemocy fizycznej dopuszczając się kilkakrotnego uderzenia dłonią i pięścią w twarz. Ponadto szarpał ją i popychał, pomimo tego, że była w ciąży. W chwili zdarzenia pozwany używał słów powszechnie uznanych za obelżywe. Swoim umyślnym działaniem D. B. naruszył dobra osobiste powódki takie jak zdrowie, nietykalność cielesną i cześć.

Pozwany D. B. odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc w uzasadnieniu swojego stanowiska, iż okoliczności i przebieg zdarzenia do jakiego doszło w dniu 11 lipca 2013r. przedstawione przez powódkę są nie prawdziwe, i żadna przemoc fizyczna wobec niej nie miała miejsca, co może potwierdzić K. D. naoczny świadek zdarzenia. Niezależnie od przedstawionej argumentacji na uzasadnienie oddalenia powództwa pozwany zakwestionował również rozmiar roszczeń zgłoszonych przez powódkę.

Obie strony wnosili o zasądzenie od strony przeciwnej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony od 2010 roku łączyła bliska znajomość. W tym czasie pozwany pozostawał jeszcze w związku małżeńskim, jego sprawa rozwodowa była w toku.

W maju 2013r. strony zamieszkały wspólnie w mieszkaniu wynajmowanym przez pozwanego przy ul. (...) w S.. Powódka była wówczas w 10 tygodniu ciąży. Relacje między stronami praktycznie od samego początku znajomości nie układały się prawidłowo. Do nieustannych konfliktów dochodziło na tle zazdrości pozwanego o powódkę i jej kontakty ze znajomymi. Z tego powodu dochodziło do chwilowych rozstań po których strony ponownie podejmowały wspólne pożycie.

dowód; karta ciąży k. 87-89, zeznania stron k. 56-58 w zw. z k. 113.

W dniu 11 lipca 2013r. około godziny 6.30 w mieszkaniu zajmowanym przez strony doszło między nimi do kolejnej kłótni w trakcie której pozwany najpierw popychał powódkę, później przytrzymał uniemożliwiając swobodne poruszanie się, a następnie uderzył ją w twarz. Powodem kłótni była złość pozwanego na jego zdaniem niewłaściwe zachowanie powódki związane z odbieraniem w nocy telefonu komórkowego bez wyjaśnienia mu z kim rozmawiała. W obawie przed eskalacją zachowania pozwanego powódka opuściła w pośpiechu mieszkania i udała się do Szpitala w U. gdzie znajduje się Oddział położniczo ginekologiczny. Jej celem było uzyskanie kontaktu z lekarzem posiadającym uprawnienia biegłego sądowego i wykonanie obdukcji. Z uwagi na jego nieobecność powódka skontaktowała się w dalszej kolejności z gabinetem lekarskim lekarza prowadzącego jej ciążę, i udała się na wizytę by uzyskać przekonanie, że w wyniku szarpaniny z pozwanym nie doszło do zagrożenia jej stanu. W trakcie oczekiwania na wizytę jak i po opuszczeniu gabinetu żaliła się pracującej w gabinecie położonej na zachowanie jej partnera.

dowód; zeznania św. J. W. k. 92v, karta ciąży k. 11-12, zeznania stron k. 56-58 w zw. z k. 113.

Po całym dniu powódka spotkała się z pozwanym i po rozmowie wróciła z nim do mieszkania przy ul. (...).

Następnego dnia nie informując o tym pozwanego powódka pojechała do B. i poddała się badaniu przez biegłego lekarza sądowego L. W.. Przeprowadzone badanie wykazało zakres doznanych przez powódkę obrażeń w postaci; zasinienia i wylewu krwawego obu ramion o śr. 6 cm, zasinienia i wylewu krwawego prawego uda 10 x 7cm, zasinienia i wylewu krwawego prawej łydki 10 x 5cm, stłuczenia lewej strony żuchwy. W ocenie biegłego obrażenia powstały na skutek uderzeń narzędziem tęnym, tępokrawędzistym, elastycznym jakim może być ludzkie dłonie oraz pięści.

dowód; badania sądowo - lekarskie z dnia 12.07.2013 r. sporządzone przez biegłego sądowego L. W. k. 9.

Strony jeszcze przez kilka dni licząc od dnia 11 lipca 2013r. mieszkały razem, po czym w wyniku kolejnej kłótni podjęły decyzje o rozstaniu. Powódka wyprowadziła się i zamieszkała ponownie w swoim domu rodzinnym w S., gdzie mieszka do dzisiaj. Przez pewien czas strony utrzymywały jeszcze kontakt telefoniczny.

W dniu 9 października 2014r. M. P. wniosła do Sądu Rejonowego w Słupsku z oskarżenia prywatnego akt oskarżenia przeciwko D. B. o czyn z art.157 § 2 k.k. Postanowieniem z dnia 4 grudnia 2014r. Sąd umorzył postępowanie, wskazując w uzasadnieniu, że karalność przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego ustaje z upływem roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, nie później jednak niż z upływem 3 lat od czasu jego popełnienia. Skoro zatem osoba oskarżonego była znana oskarżycielce prywatnej już w chwili czynu, tj. w dniu 11 lipca 2013r. to zaistniała ujemna przesłanka procesowa w postaci przedawnienia karalności, a jej skutkiem jest zakaz wszczynania postępowania oraz nakaz umorzenia postępowania.

dowód; akta sprawy SR w Słupsku sygn. (...).

Na obecny czas strony pozostają w konflikcie, pozwany nie interesuje się dzieckiem. W Sądzie nadal toczy się sprawa o ustalenie jego ojcostwa.

dowód; zeznania stron k. 56-58 w zw. z k. 113.

Sąd zważył, co następuje:

Punktem wyjścia rozważań winno być na wstępie wskazanie, iż Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, lecz ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności; zdrowie, wolność cześć, swoboda sumienia, nazwisko (...). Przywołany powyżej przepis art. 23 k.c. ma charakter szczególny. Jest w nim zawarta bowiem jedynie ogólna zasada, że dobra osobiste wymienione w nim przykładowo pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Nie wskazuje on natomiast środków ochrony, a więc sankcji przewidzianych za ich naruszenie. Te zostały wymienione w art. 24 k.c. Oba przepisy pozostają zatem w ścisłym związku. Różnorodność występowania w życiu społecznym dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej, przesądza o niemożliwości jakiegось systematycznego ujęcia przesłanek ogólnych, których występowanie mogłoby przesądzić o tym czy konkretne zdarzenie lub wypowiedź stanowią naruszenie któregoś z nich. Ocena musi być, i jest w praktyce orzeczniczej, dokonywana na tle konkretnego stanu faktycznego. Innymi słowy, to Sąd w świetle konkretnego stanu faktycznego winien ocenić – stosując kryteria obiektywne – czy doszło do naruszenia dobra osobistego i czy zachodzą przesłanki do zastosowania któregoś ze środków ochrony przewidzianych w art.24 k.c. (por. orz. SN z dnia 8 października 1987r. (...), OSNCP (...), poz.66).

W niniejszej sprawie powódka M. P. naruszenia swych dóbr osobistych w postaci zdrowia nietykalności cielesnej i czci upatrywała w działaniu pozwanego polegającym na jej szarpaniu, popychaniu i uderzeniu w twarz.

Istota sprawy sprowadzała się zatem do wyjaśnienia, czy zachowanie pozwanego D. B. w dniu 11 lipca 2013r. wobec powódki prowadziło do naruszenia dobra osobistego chronionego przez art. 23 i 24 k.c. w postaci zdrowia, nietykalności cielesnej i czci, dalej czy było bezprawne, a jeśli tak, to czy pozwany wykazał brak bezprawności działania.

Dla ustalenia powyższego Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe dokonując oceny dowodów zawnioskowanych przez strony, które były reprezentowane przez fachowych pełnomocników.

Podstaw prawnych odpowiedzialności pozwanego należało upatrywać w art.23 w zw. z art. 24 k.c. Zgodnie z treścią ostatnio wymienionego przepisu ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie uprawniony może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z powyższego wynika, iż cyt. przepis nie stanowi podstawy normatywnej dla zasądzenia zadośćuczynienia w każdym wypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, lecz odsyła do przepisów szczególnych, które przewidują ten środek, mianowicie art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Podstawowymi przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione są 1) zagrożenie lub naruszenie tego dobra, 2) bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwszą z w/w przesłanek udowodnić musi powód dochodzący ochrony przed sądem. Przepis art. 24 k.c. nie wymaga dla wskazanej w nim odpowiedzialności przesłanki w postaci winy sprawcy naruszenia dóbr osobistych oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać. Na stronie pozwanej natomiast spoczywa obowiązek wykazania, że jej działanie było zgodne z prawem. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z powyższym w okolicznościach przedmiotowej sprawy na powódce spoczywał obowiązek wykazania, iż pozwany uderzył ją naruszając jej zdrowie, nietykalność cielesną i cześć. Z kolei pozwanego obciążało wykazanie, iż jego zachowanie nie miało znamion świadczących o naruszeniu dóbr osobistych powódki.

Powódka w toku całego postępowania konsekwentnie zaprzeczała wersji wydarzeń z dnia 11 lipca 2013r. przedstawionej przez pozwanego, jakoby do powstania śladów na jej ciele miało dojść za jej przyczyną, a to w wyniku przeciwdziałania przez pozwanego jej nieodpowiedzialnemu zachowaniu polegającemu na dźwiganiu ciężkich sprzętów AGD i kartonów do samochodu w trakcie wyprowadzania się z mieszkania. Tej wersji przebiegu zdarzeń nie potwierdził również świadek zawnioskowany przez pozwanego tj. K. D., którego zeznania praktycznie nic do sprawy nie wniosły, a w części dotyczącej okoliczności związanych z rzekomym zachowaniem powódki brzmiały niewiarygodnie zważywszy, że świadek spotkał ją tylko raz przelotnie na ulicy. Mało prawdopodobnym jest, zatem że siedząc w samochodzie w oczekiwaniu na pozwanego i nie spodziewając się że w ogóle zobaczy powódkę, natychmiast ją rozpoznał i zapamiętał wszystkie szczegóły w tym związane z jej widocznym stanem ciąży, zważywszy, że był to dopiero 4 miesiąc.

Sąd dał natomiast w całości wiarę zeznaniom powódki co do okoliczności przebiegu zdarzeń w dniu 11 lipca 2013r. bowiem były one konsekwentne, spójne i znajdujące wspólnotwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym jakim były zeznania świadka J. W., opinia sądowo - lekarska czy zapisy w karcie ciąży z wizyty powódki w dniu 11 lipca 2013r.

Przepis art. 24 k.c. przewiduje jako przesłanki odpowiedzialności sprawcy naruszenia dobra osobistego innej osoby :

- 1/ istnienie owego dobra osobistego
- 2/ jego naruszenie lub zagrożenie naruszenia
- 3/ bezprawność działania sprawcy.

Spełnienie równocześnie wszystkich wyżej wskazanych przesłanek nie może w stanie faktycznym sprawy budzić wątpliwości, bowiem zachowanie pozwanego stanowiło naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci zdrowia, czci i nietykalności cielesnej. Dziś przeważa pogląd, że zarówno przy wyjaśnianiu istoty dobra osobistego, jak i jego naruszenia należy posługiwać się kryterium obiektywnym, odwołującym się do przyjętych w społeczeństwie ocen. Obok zdrowia, wśród dóbr osobistych ściśle związanych z osobą ludzką, wymienić należy nietykalność cielesną człowieka, która jest również chroniona przepisami prawa karnego. Cześć człowieka, jako dobra chronione prawem (art. 23 k.c.) ma dwa aspekty 1) zewnętrzny, rozumiany jako dobre imię oraz 2) wewnętrzny, odpowiadający wyobrażeniu o swojej własnej wartości. Działanie pozwanego naruszające dobra osobiste powódki godziło w obie sfery rozumienia pojęcia czci i było zawinione.

Reasumując, w okolicznościach stanu faktycznego sprawy działania pozwanego jakie podjął wobec powódki, w ocenie sądu, mogły być postrzegane jako naruszenie jej dóbr osobistych – zdrowia, nietykalności cielesnej i czci.

Ocenie sądu pozostawia jednak art. 24 § 1 k.c. kwestię, czy postulowana przez powoda treść i forma oświadczenia są odpowiednie i celowe oraz proporcjonalne w odniesieniu do naruszenia, jako zmierzające do usunięcia skutków pokrzywdzenia naruszeniem dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011r., (...)).

W sprawie niniejszej, powódka domagała się zastosowania zarówno środków ochrony niemajątkowej, jak i majątkowej tj. zasądzenia sumy pieniężnej. Konstrukcja art. 448 k.c. wskazuje, iż zasądzenie kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia dla pokrzywdzonego, jest fakultatywne, a nie obligatoryjne. Wynika to z użytego w przepisie sformułowania „sąd może”. To sąd więc ostatecznie ocenia celowość i sposób zastosowania poszczególnych środków ochrony. Przesłanki żądania zadośćuczynienia i zasądzenia wskazanej sumy na cel społeczny (abstrahując od spornej w doktrynie i orzecznictwie kwestii winy), są w zasadzie te same (por. również wyrok SN z dnia 24 stycznia 2008 r. (...)). Jedną z nich jest krzywda doznana przez pokrzywdzonego na skutek działania sprawcy naruszenia. Fakultatywność zastosowania wskazanych w art. 448 k.c. środków ochrony, nie oznacza oczywiście dowolności. Podstawowym bowiem kryterium, podlegającym ocenie, pozostaje m.in. rozmiar i intensywność doznanej krzywdy moralnej a także stopień i zakres negatywnych konsekwencji, wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego. Rozmiar i intensywność krzywdy oceniać należy według zobiektywizowanej miary, a nie subiektywnych odczuć pokrzywdzonego.

Swoboda decyzji sądu w rozstrzygnięciu o roszczeniach związanych z naruszeniem dóbr osobistych, odnosi się do oceny, czy zastosowanie środka finansowego jest w okolicznościach konkretnej sprawy odpowiednim i potrzebnym sposobem rekompensaty, czy też zastosowane inne środki ochrony niemajątkowej są wystarczające do naprawienia, zminimalizowania czy też usunięcia skutków naruszeń (por. wyrok TK z dnia 7 lutego 2005 r. SK (...)OTK ZU (...)poz. 13, glosa do wyroku SN z dnia 17 marca 2006 r. (...)J. S.-C. OSP (...) poz. 30). Przy ocenie Sąd zobowiązany jest zbadać nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania tego środka.

Uznając częściowo zasadność powództwa wywiedzionego przez M. P. Sąd zobowiązał pozwanego do przeproszenia powódki w sposób i w formie wskazanej w punkcie pierwszym sentencji wyroku, uznając jednocześnie za nieadekwatny do okoliczności naruszających dobra osobiste powódki jest sposób dokonania przeprosin przez pozwanego, wskazywany w pozwie. Powódka domagała się bowiem nakazania pozwanemu opublikowania pisemnych przeprosin publicznie poprzez umieszczenie określonej ich treści w dwóch lokalnych dziennikach prasowym, a także zapłaty 5.0000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W świetle powyższe zważyć jednak należy, że krąg podmiotów (osób) które były świadkiem zachowania się pozwanego wobec powoda był równy zeru. Natomiast twierdzenia powódki, że zakres upokorzeń wobec jej osoby związanych z zachowaniem pozwanego jest poważniejszy z uwagi na stan w jakim się znajdowała oraz konieczność tłumaczenia osobom trzecim przyczyn powstania obrażeń ciała nie został objęty inicjatywą dowodową powódki w celu wykazania rozmiaru krzywdy oraz jakie ujemne konsekwencje wiązały się z bezprawnym naruszeniem jego czci. Nie można przy tym pominąć w tej całej sytuacji samego zachowania powódki, która pomimo jak twierdziła przeżycia traumy związanej z zachowaniem pozwanego jeszcze tego samego dnia wróciła z nim do wspólnego mieszkania i dalej tworzyła

związek przez kolejne kilkanaście dni, do następnej awantury. Dowodzi to zdaniem Sądu tego, że rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy nie był aż takich rozmiarów jak próbowała to przedstawić na użytek niniejszego postępowania.

W tym stanie rzeczy, zastosowanie formy przeprosin żądanej przez powódkę zbędnie upowszechniłoby wśród osób postronnych fakt naruszenia jej dóbr osobistych.

Z tych względów Sąd uznał, iż zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powódki poprzez oświadczenie złożone w formie listu poleconego wysłanego na jej adres zamieszkania będzie stanowić odpowiednią ekwiwalentną formę i bardzo poważną satysfakcję zadośćuczynienia naruszonemu dobrom osobistym. Podkreślić należy, że istotą procesu o ochronę dóbr osobistych jest uzyskanie satysfakcji zarówno moralnej, jak i najskuteczniejsze jak to tylko możliwe odwrócenie skutków powstałych naruszeń. Nakazanie złożenia oświadczenia o treści wskazanej w pozwie poprzez publikację w lokalnej prasie nie miałyby charakteru kompensacyjnego, a jedynie represyjny wobec pozwanego. Nie temu służy ochrona dóbr osobistych, ma ona przede wszystkim chronić osoby poszkodowane, a nie represjonować sprawcę naruszeń.

Dlatego też roszczenie w przedmiocie zasądzenia kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz publicznych pisemnych przeprosin przez ich zamieszczenie w regionalnym - lokalnym dzienniku prasowym sąd poczytał jako niezasadne, oddalając powództwo w tym zakresie (punkt 2 wyroku).

Wbrew wywodowi pozwu nie można uznać, by samo stwierdzenie naruszenia dobra osobistego, do którego w stosunku do powódki niewątpliwie doszło, implikowało zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 448 k.c. Zasądzenie zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. nie może mieć miejsca w przypadku wyłącznie subiektywnego dyskomfortu psychicznego. Nadto nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych ochronie dóbr osobistych, gdyż prowadzi to do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 6 listopada 2012r.) Zadośćuczynienie spełnia trzy podstawowe funkcje: kompensacyjną, represyjną i prewencyjną. Funkcja kompensacyjna ma jednak znaczenie największe, zaś pozostałe funkcje mają mniejsze znaczenie praktyczne (vide: L. J. Prawo do dobrego imienia a wolność prasy, Warszawa 2008 r., s. 224).

Poza tym nie można zapominać, że funkcja prewencyjna środka wskazanego w art. 448 k.c. zmierzać ma w istocie do powstrzymania pozwanego od naruszeń w przyszłości. Rolę tę pełni przecież także rozstrzygnięcie sądu nakazujące usunięcie skutków naruszeń.

Z tych względów orzeczono jak w pkt 1 i 2 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art.98 i art.108 kpc Rozliczenie kosztów procesu nastąpiło w oparciu o faktyczne rozstrzygnięcie wyroku. W zakresie całości zgłoszonego powództwa, roszczenie powoda zostało uwzględnione w połowie, co skutkowało wzajemnym zniesieniem kosztów z tytułu zastępstwa procesowego (pkt 3 wyroku) oraz zasądzeniem zwrotu powódce przez pozwanego opłaty od pozwu od roszczenia niemajątkowego (pkt 4 wyroku).

Na oryginale właściwy podpis